

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Ryszarda Knosale  
na 76. posiedzeniu Senatu  
w dniu 12 maja 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Przepisy prawa nie określają w konkretny i jasny sposób terminu na zwrot opłaty sądowej przez sądy. Taki wniosek płynie z lektury uregulowań zawartych w dziale 9 „Zwrot opłaty” ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Przedmiotowe regulacje wskazują jedynie na to, w jakich okolicznościach i w jakiej części wniesiona opłata podlega zwrotowi oraz na to, że taki zwrot następuje z urzędu. W konsekwencji nierzadko dochodzi to sytuacji, w której uczestnicy postępowania zmuszeni są czekać nawet przez kilkanaście miesięcy na zwrot należnych im opłat, ponieważ sądy – nie będąc związane w tym przypadku żadnymi terminami – zwlekają z wykonaniem wskazanego obowiązku.

Opinie wielu uczestników postępowania świadczą o tym, że trudno zaakceptować opisany stan rzeczy. Podkreślają oni, że przepisy proceduralne cechuje w tym zakresie pewien brak symetrii. Uczestnicy postępowania muszą bowiem dokonywać określonych czynności w przepisany terminie pod określonym rygorem (np. brak terminowego opłacenia pisma skutkuje jego zwrotem lub odrzuceniem), podczas gdy sąd nie ma wskazanego terminu na zwrot opłaty sądowej. Dlatego właśnie wskazuje się na konieczność wyeliminowania opisanej luki prawnej. Dodam, że ta sprawa była już wielokrotnie poruszana na forum publicznym, ale jak na razie bezskutecznie.

Proszę zatem o zainteresowanie się tą kwestią i wprowadzenie odpowiednich regulacji doprecyzowujących termin, w którym sąd byłby zobowiązany do zwrotu opłaty sądowej.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala